

Badanie CDC potwierdza podwyższone ryzyko ciążowe po zastrzykach przeciw COVID-19, ujawniając dziedzictwo medycznej zdrady



Nowe badanie pochodzące z samego serca amerykańskiego aparatu zdrowia publicznego dostarczyło potępiający akt oskarżenia w sprawie najbardziej bezbronnych celów skandalu związanego z COVID-19: kobiet w ciąży i ich nienarodzonych dzieci. Opublikowana w czasopiśmie *Vaccine* analiza Centrów Kontroli i Prewencji Chorób (CDC) ujawnia, że kobiety, które otrzymały zastrzyk genetyczny przeciw COVID-19 w trakcie lub tuż przed ciążą, cierpiały na znacznie wyższy wskaźnik zagrażających życiu zaburzeń nadciśnieniowych. Dane te, pojawiające się lata po tym, jak organy ds. zdrowia, takie jak była dyrektor CDC Rochelle Walensky oraz grupy położników, agresywnie promowały zastrzyki jako „bezpieczne” dla tej populacji, obnażają katastrofalną porażkę etyki medycznej i systemowe tuszowanie szkód jatrogennych. Wyniki te potwierdzają ostrzeżenia niezależnych badaczy i pogrążonej w żałobie opinii publicznej, których piętnowano za kwestionowanie oficjalnej narracji, o której teraz wiadomo, że została zbudowana na fundamencie zaniedbań i oszustw.

Rejestr żalu

W badaniu porównano ponad 16 000 pierwszych ciąż, dopasowując kobiety zaszczepione i nienaszczepione. Wynik był jasnym i istotnym statystycznie sygnałem: 15% zaszczepionych kobiet zgłosiło zaburzenia nadciśnieniowe u ciężarnych (HDP), w porównaniu do 12% nienaszczepionych. Nie są to drobne powikłania. HDP, w tym nadciśnienie ciążowe i stan przedrzucawkowy, są głównymi przyczynami śmiertelności matek i płodów. Po uwzględnieniu zmiennych, takich jak otyłość i cukrzyca, podwyższone ryzyko w grupie zaszczepionej pozostało bez zmian. Jak stwierdził epidemiolog Nicolas Hulscher: „Kobietom w ciąży powiedziano, że te produkty genetyczne są bezpieczne. A teraz samo CDC zidentyfikowało statystycznie istotny wzrost jednego z najpoważniejszych powikłań położniczych”.

To przyznanie się do winy ma kolosalne znaczenie. Przez lata kwestionowanie bezpieczeństwa tych produktów dla kobiet w ciąży spotykało się z cenzurą i pogardą. Lekarze, tacy jak dr Mark Turrentine z ACOG, deklarowali na stronie internetowej organizacji, że są one „całkowicie bezpieczne” – to stanowisko pozostaje niezmienione, nawet gdy naukowcy z samego CDC publikują dowody świadczące o czymś przeciwnym. Autorzy badania ostrożnie zauważają, że wyniki nie dowodzą związku przyczynowego, ale zarysowane przez nich biologiczne prawdopodobieństwo opowiada inną historię.

Znane mechanizmy powstawania szkód

Artykuł omawia, w jaki sposób białko kolca SARS-CoV-2 – ta sama toksyna, którą zastrzyki mRNA instruują organizm do wytwarzania – wchodzi w interakcję z receptorami ACE2 w komórkach łożyska. Receptory te mają kluczowe znaczenie dla regulacji ciśnienia krwi. Odpowiedź zapalna wywołana przez szczepionkę może również zakłócać przepływ krwi w łożysku. Nie są to nowe odkrycia. Jak zauważył starszy naukowiec Children's

Health Defense, Karl Jablonowski, nauka zidentyfikowała te powiązania już w 2020 roku, zanim CDC rozpoczęło nieustanną kampanię skierowaną do kobiet w ciąży.

Najbardziej uderzającą porażką zdrowia publicznego uwydatnioną przez te dane jest porównanie ryzyka. Badanie wykazało, że zwiększone ryzyko HDP po szczepieniu jest podobne do ryzyka wynikającego z zachorowania na COVID-19 w czasie ciąży. Fakt ten obala główne uzasadnienie używane do zmuszania milionów przyszłych matek: że zastrzyk był konieczny, aby chronić je przed zagrożeniem większym niż sama interwencja. Władze świadomie zaoferowały rozwiązanie niosące ze sobą porównywalne ryzyko poważnej szkody, jednocześnie nieuczciwie promując je jako wolne od niebezpieczeństw.

Niekończące się tuszowanie prawdy

Aktualne wytyczne CDC dotyczące zastrzyków przeciw COVID-19 dla kobiet w ciąży są wymienione na stronie internetowej w sposób zagadkowy jako „brak wytycznych/nie dotyczy” – to biurokratyczna próżnia, która mówi sama za siebie. Nie ma pilnego wycofania produktu, nie ma zrewidowanego ostrzeżenia, jest jedynie ciche przyznanie się do winy w formie badania w czasopiśmie naukowym. Tymczasem mechanizm odszkodowawczy dla osób poszkodowanych jest „czarną dziurą”, jak opisali go czołowi eksperci prawni, pozostawiając rodziny z konsekwencjami zmieniającymi życie bez żadnego wsparcia.

To badanie nie jest anomalią; jest potwierdzeniem. Dołącza ono do ponad 200 recenzowanych prac szczegółowo opisujących wywołane szczepionką zapalenie mięśnia sercowego, alarmujące sygnały w badaniach nad nowotworami i płodnością oraz ponure dane z systemów raportowania zdarzeń niepożądanych, które malują obraz globalnej katastrofy medycznej. Skandal COVID-19 był konstrukcją kontroli, a jego najbardziej tragiczny eksperyment przeprowadzono na ufnych i bezbronnych. Rozliczenie winnych jest nie tylko uzasadnione – jest moralnym

nakazem wobec pokoleń skrzywdzonych przez tę bezprecedensową zdradę.